

Warszawa, 20.06.2016r.

Szanowna Pani

Elżbieta Rafalska

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

List otwarty

Prośba o naprawę zabójczego dla osób niepełnosprawnych prawa.

Organizacja pozarządowa robi korektę ZUS od umowy zlecenia zatrudnionej osoby pełnosprawnej – PFRON żąda zwrotu ponad 25 tys. złotych.

Firma otwartego rynku zatrudniająca ponad 900 osób niepełnosprawnych płaci ZUZ z jednodniowym opóźnieniem – PFRON żąda zwrotu ponad miliona złotych.

Szanowna Pani Minister

Zwracam się z prośbą o pilną interwencję w sprawie, która może mieć dramatyczne konsekwencje w postaci likwidacji kilkudziesięciu organizacji pozarządowych i zakładów zatrudniających kilka tysięcy osób niepełnosprawnych.

Od kilku miesięcy obserwujemy zjawisko żądania przez PFRON zwrotu otrzymanych z Funduszu dofinansowań do kosztów płacy wyżej wymienionej grupy pracowników.

Skonstruowane przez poprzednie władze przepisy stanowią, że pracodawca który spóźni się z opłaceniem składek ZUS lub podatku PIT-4 lub opłaci te daniny publiczne w zaniżonej wysokości, jest zobowiązany zwrócić do PFRON otrzymane za dany miesiąc dofinansowanie.

Przepisy te są tak nieprecyzyjne, że na skutek różnorodnych niezawinionych przez pracodawców zdarzeń, popadają oni w konflikt z prawem. W efekcie stawiani są w sytuacji, która grozi im bankructwem lub koniecznością likwidacji przedsiębiorstwa, co w każdym przypadku kończy się utratą miejsc pracy osób niepełnosprawnych.

Otrzymujemy liczne i dramatyczne apele i informacje, z których wynika, że pomyłka służb księgowych zakładu, na skutek której pomniejszono wpłatę na ZUS o kilkanaście złotych skutkuje decyzją PFRON o zwrocie całego SOD, nawet jeżeli zakład dostrzegł błąd i z niewielkim opóźnieniem dokonał wpłaty różnicy. Nie zmienia to jednak sytuacji - PFRON żąda zwrotu kilkudziesięciu, a nierzadko kilkuset tysięcy złotych wypłaconego SOD. W innym przypadku - jednodniowe opóźnienie w wpłatach na ZUS wywołało konsekwencje w postaci żądania zwrotu ponad miliona złotych.

Otrzymujemy też sygnały od organizacji pozarządowych zatrudniających osoby z niepełnosprawnością, że opóźnienie w opłatach ZUS od umów zleceń osób pełnosprawnych, jest interpretowane przez PFRON jako naruszenie przepisów uprawniających do otrzymywania dofinansowania. Także w takich przypadkach Fundusz podejmuje bezwarunkowe decyzje skutkujące koniecznością zwrotu otrzymanego SOD-u.

Dramatyczne konsekwencje obecnie obowiązujących przepisów uderzają w samych niepełnosprawnych pozbawiając ich miejsc pracy i rehabilitacji zawodowej.

A przecież sam Pan Minister Michałkiewicz, w ostatnio udzielonym wywiadzie tygodnikowi Integracja podkreślał wagę pracy dla osób niepełnosprawnych. Dla osób niepełnosprawnych utrata miejsca pracy nie jest jedyną konsekwencją wdrożenia drastycznych kar. Znacznie ważniejsze jest to, że przerwany zostaje proces rehabilitacji zawodowej i społecznej; że nabyte w trakcie wieloletniej praktyki doświadczenia i umiejętności zawodowe (rzecz bezcenna u tej grupy społecznej) zostają utracone często bezpowrotnie. Nawet jeśli taka osoba zdoła znaleźć inną pracę, to w jej przypadku cały proces rehabilitacji zawodowej zaczyna się od nowa.

Warto też zwrócić uwagę, że decyzje PFRON prowadzące do zniszczenia nie tylko funkcjonujących przedsiębiorstw ale także miejsc pracy niepełnosprawnych, u swoich podstaw mają wykroczenia czy opóźnienia we wpłatach sum o niewielkiej wartości. Straty społeczne i gospodarcze wynikające z tych pomyłek są natomiast wielomilionowe. Stąd też naszym zdaniem praktyka ta nosi znamiona niegospodarności, w wyniku której zarówno skarb państwa jak i społeczeństwo ponosi dramatycznie wysokie straty finansowe, moralne i społeczne. Z pewnością nie taka była intencja parlamentarzystów kiedy wprowadzali oni te przepisy do obecnie obowiązującej ustawy.

Wicepremier Morawiecki ogłosił niedawno pakiet rozwiązań mających na celu pobudzenie polskiej gospodarki i przedsiębiorczości. Wśród zapowiedzianych reform znalazła

się propozycja szybkiego odejścia od praktyki wymierzania pracodawcom kar finansowych rażąco sprzecznych z wagą i jakością popełnionych wykroczeń. Sytuacja, którą przedstawiłem powyżej w całości wyczerpuje znamiona opisanego przez wicepremiera Morawieckiego zjawiska.

Podnosząc w swoim piśmie szkodliwy społecznie wymiar podejmowanych przez PFRON decyzji zwracam się do Pani Minister z apelem i prośbą, by zechciała Pani w obronie miejsc pracy osób niepełnosprawnych podjąć szybkie i zdecydowane działania mające na celu rozwiązanie przedstawionego powyżej problemu skutkującego negatywnymi konsekwencjami.

Proponujemy proste rozwiązanie. PFRON zawiesza wydawanie decyzji żądających zwrotu SOD do czasu zmiany niekorzystnego dla osób niepełnosprawnych prawa.

Mamy nadzieję, że przedstawione powyżej przypadki, ich negatywne konsekwencje w połączeniu z zapowiedzianą przez rząd zmianą polityki wobec przedsiębiorców skłonią Panią Minister do szybkiej i zdecydowanej reakcji na moje przedłożenie.

Jestem przekonany, że zarówno środowisko pracodawców jak i pracowników z orzeczeniem o niepełnosprawności będą Pani Minister niezmiernie wdzięczni za szybką i pozytywną reakcję na naszą prośbę.

Z poważaniem

PREZES ZARZĄDU

dr Marek Łukomski

Do wiadomości:

1. Krzysztof Michałkiewicz - Pełnomocnik Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych;
Prezes Rady Nadzorczej Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych
2. Robert Kwiatkowski – Prezes Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych
3. Członkowie Rady Nadzorczej Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

